Sportowiec

Dodatek »Głosu Narodu« poświęcony sportowi i kulturze fizycznej

Nr 19 (26) Częstochowa, poniedziałek 19 sierpnia 1946 r. Rok II.

Częstochowa gromi w boksie Piotrków 14:4

Pełen inicjatywy Częstochowski Okręg Bokserski rozpoczął wcześnie sezon. Ma to wiele dobrych stron — pozwoli zorientować się dokładnie w materiale, jakim dysponujemy do mających się rozpocząć za parę tygodni drużynowych mistrzostw Polski, da młodym zawodnikom możność otrzaskania się z ringiem, a całemu zespołowi możność zdobycia odpowiedniej kondycji, ponadto zaś przyczyni się znacznie do spopularyzowania pięściarstwa na naszym terenie. To ostatnie zadanie jest już zdaje się spełnione w lwiej części — 3.000 widzów spotkania międzymiastowego Piotrków — Częstochowa stanowiło najlepszy tego dowód.

Pokonana wysoko reprezentacja Piotrkowa okazała się zespołem przyszłości, składając się przeważnie z zawodników młodych, rozpoczynających dopiero karierę w ringu, nie zaawansowanych daleko pod względem umiejętności technicznych, dysponujących jednakże wartościami b. ważnymi w tej karierze — zapałem, szaloną ambicją i wytrzymałością. Należy też podnieść, że poza **Kugielem** w ostatniej walce, który sprawiał wrażenie, iż dopiero w przed dzień spotkania porzucił matę zapaśniczą dla ringu, wszyscy reprezentanci Piotrkowa walczyli czysto i dlatego byli nagradzani często oklaskami bezstronnej publiczności. Doskonałymi zawodnikami drużyny gości byli w pierwszym rzędzie **Kałużny i Maciejczyk**, dobre wrażenie sprawili również **Pietruszewicz, Ścibór i Tomicki.**

W reprezentacji Częstochowy dużą niespodziankę zrobił walczący b. dobrze — **Zwierzchlejski** oraz **Machura**, który z podziwu godną wytrwałością przetrzymywał ataki i ciosy o wiele cięższego Kałużnego i do ostatniej sekundy spotkania nie rezygnował z kontratakowania przeciwnika.

Rezultaty były następujące:

waga papierowa: po zaciętej i szybkiej walce **Zwierzchlejski** (Cz) wygrywa na punkty z **Brzózką** (P),

musza: **Borowski** (P) rozpoczyna b. ładnie, lecz przy końcu I rundy nadziewa się na piękną kontrę **Strychalskiego** (Cz), po której pada na deski, aby zostać wyliczonym,

kogucia: surowy technicznie **Hiler** (P) ulega na punkty górującemu technicznie **Krzyszkowskiemu** (Cz),

waga piórkowa przynosi świetne zwycięstwo reprezentant. gości, **Maciejczykowi,** nad posiadającym dobry cios, lecz zapominającym, w ferworze walki o jej czystości, **Purgalem,**

w lekkiej I walczący spokojnie, a oburącz **Kałużny** (P) wygrywa na punkty z ambitnym **Machurą** (Cz),

w lekkiej II dobry w zwarciu **Pietruszkiewicz** (P) ulega również na punkty **Chudemu** (Cz),

w półśredniej I najlepszy technik Piotrkowa **Tomicki** przegrywa, lecz w dzielny sposób z niezawodnym **Bergiem** (Cz) na punkty,

w półśredniej II **Żórawski** (Cz) zwycięża na punkty bojowego i wytrzymałego **Ścibora** (P),

w średniej **Kugiel** (P) pozostawił niemiłe wrażenie swym sposobem walki, który bardziej był podobny do zapaśnictwa, aniżeli do pięściarstwa; **Warwas** wypunktował go wysoko, ustalając wynig cyfrowy meczu.

Sędziował w ringu ob. **Kluczny,** na punkty ob ob. **Szyiński, Szprech, Michułka i przedstawiciel Piotrkowa**, na czas ob. ob. **Basik i Sudziński.** Zapowiadał ob. **Suchecki.**

Organizacja b. sprawna. Spóźnienie spowodowane zostało przyjazdem gości na pięć minut przed rozpoczęciem zawodów.

Ligi jednak nie będzie!

Dwudniowe obrady Polskiego Związku Piłki Nożnej odbyte w Warszawie obaliły decyzję b. klubów ligowych o reaktywowaniu polskiej ekstra-klasy.

Delegaci 18-tu okręgów postanowili nie wskrzeszać działalności ligi państwowej, utrzymując natomiast przy życiu rozgrywki o tytuł mistrza Polski sposobem pierwot nie ustalonym.

Mistrzowie okręgów rozegrają spotkania systemem pucharowym, czyli eliminacyjnym, aż do wyłonienia czterech mistrzów, stref, którzy wejdą do puli finałowej i grać będą każdy z każdym po dwa razy. Zwycięzca zdobędzie tytuł mistrza Polski na dany rok.

Nasz mistrz okręgowy, RKS Skra rozegra pierwszy mecz eliminacyjny nie z mistrzem Krakowa, lecz z mistrzem Kielc — Tęczą. Spotkanie to zostało wylosowane na dzień 8 września r. b. w Częstochowie.

Wydaje się rzeczą pewną, że Skra rozstrzygnie to spotkanie na swoją korzyść, a wówczas będzie miała jako następnego przeciwnika mistrza Poznania, przy czym mecz odbyłby się również w Częstochowie.

Nieszczęsna, wypływająca wciąż na wierzch sprawa Mordarskiego była rozpatrywana znowu, w wyniku czego Mordarski został zawieszony z dniem dzisiejszym aż do czasu ponownego rozpatrzenia, chyba już po raz ostatni, stawianych mu zarzutów.

W obradach Walnego Zebrania PZPN-u wzięli udział z ramienia naszego Okręgu ob.ob. Filus, Sowiński, Kanus i Kaczmarski.

—o—

Polonia Bytom remisuje w stolicy

Rozegrany w Warszawie mecz Polonia Bytom — Legia zakończył się wynikiem bezbramkowym.

Marymont zwyciężył Syrene 1:0 (1:0).

Polonia warszawska pokonała wysoko we Wrocławiu tamt. KSPafwag 8:2.

Śliwa pierwszym po wojnie mistrzem szachowym Polski

Turniej szachowy o mistrzostwo Polski w Sopocie zakończył się.

Mistrzem został **Bogdan Śliwa (Kraków)** — 15 pkt. 2. **J. Gadaliński (Łódź)** 14 ½ pkt.; 3 i 4 nagr. podzielili (po 3500 zł.) **Grynfeld (Łódź)** i **Plater (Warszawa)** po 14 pkt. 5 nagr. podzielili (po 1000 zł.) **Błaszczak (Wrocław)** i **Borowski (Warszawa)** po 13 ½ pkt. 7), 8) i 9) **Czerniaków, Pytlakowski** i **Tarnowski** po 12 ½ pkt. 10) i 11) **Makarczyk** i kpt. **Matkowski** po 12 pkt. 12. **Gawlikowski** 10 ½ pkt. 13) i 14) **Ciejka** i **Piechota** po 10 pkt. 15) 16) 17) i 18) **Dr. Szapiro, Zahorski, Sojka** i **Roszkowski** po 9 pkt. 19. **Byrtek** 8 ½ pkt. 20. **A, Czarnota (Częstochowa)** 6 ½ pkt. 21. **Mnichowicz** 3 ½ pkt. 22. **Balicki** 0 pkt.

Śliwa Gadaliński Grynfeld i Błaszczak uzyskali tytuły mistrzów polskich. Są starania, aby tytuł ten nadać i mistrzowi Warszawy Borowskiemu, który mimo równej ilości punktów z Błaszczakiem zajął w/g. systemu Sonn-Berg 6 miejsce. Reprezentant Częstochowy prof. A. Czarnota był przejściowo w słabej formie podkreślić jednak należy, że z piątką mistrzów krajowych osiągnął **3 remisy** a to: z **mistrzem Polski B. Śliwą** z Platerem i Błaszczakiem. Inne wyniki Czarnoty: wygrał z Dr. Szapiro, Zahorskim, z Mnichowiczem i Balickim oraz zremisował z Byrtkiem i Sojką. Do ostatniej rundy losy mistrza nie były przesądzone. Śliwa w ostatniej partii z Gadalińskim wyciągnął remis. w razie przegranej Śliwy mistrzostwo przypadłoby w udziele Gadalińskiemu. Nowy mistrz szachowy Polski Bogdan Śliwa był najmłodszym uczestnikiem turnieju w Sopocie. Liczy on 24 lata i jest słuchaczem Politechniki. Gra w stylu kombinacyjnym przebojowym. Bogaty nie przeciętny talent jeśli pogłębi znajomość teorii będzie godnie reprezentować świetne tradycje polskich szachów na arenie międzynarodowej.

S. Limbach.

—o—

Radomsko

Ruch - Czarni 6:1 (1:0)

Ambitna jedenastka Czarnych zagrała nadspodziewanie dobrze uzyskując zaszczytny, jak na B-klasową drużynę, wynik z. b. wicemistrzem Polski. Czarni stawili dzielny opór gościom i zagrażali często ich bramce, nie mieli jednak szczęścia zadokumentować tego cyfrowo.

Występ Ruchu był wielkim wydarzeniem dla Radomska, budząc ogromne zainteresowanie i gromadząc 4.000 widzów, którzy nie zawiedli się i ujrzeli grę na b. wysokim poziomie.

Bramki dla Ruchu strzelili **Cieślik 3, Peterek 2** (jedna padła w wielkim zamieszaniu). dla Czarnych honorowy punkt zdobył **Stankiewicz.**

Sędziował b. dobrze ob. **Michalczyk.**

Naprzód — Metalurgia 3:3 (3:0)

Do przerwy Naprzód przeważał znacznie W drugiej połowie sędzia ob. Malik nie dopuścił go na pole bramkowe Metalurgii dając popis stronniczego sędziowania, co dopomogło Metalurgii zremisować.

Sarmacja (Będzin) — Victoria 5:1 (2:1)

Po ładnym zwycięstwie nad Sarmacją w Będzinie Victoria poniosła wysoką porażkę na własnym terenie.

W drużynie biało-zielonych zawiódł częściowo bramkarz, a całkowicie napad, który albo strzelał z beznadziejnie dalekiej odległości, albo też kombinował na polu karnym przeciwnika aż do utraty piłki. Skutkiem tego częste przebywanie pod bramką Sarmacji nie przyniosło rezultatu i odbiło się ujemnie na samopoczuciu reszty drużyny, przynosząc w konsekwencji dotkliwą porażkę, pomimo, iż od stanu 2:1 Victoria miała przewagę.

Sarmacja zaprezentowała się jako zespół o dobrej technice i świetnym zgraniu. Akcje ataku były szybkie, sprawne i niebezpieczne, pomoc rozciągała swoją pracę na całe niemal boisko, a trójka obronna z doskonałym bramkarzem na czele wkraczała umiejętnie ratując masę groźnych sytuacyj na własnym polu. Zwycięstwo Sarmacji zasłużone, choć za wysokie, gdyż w drugiej połowie goście mieli o wiele mniej z gry, niż Victoria i operowali tylko szczęśliwymi wypadami.

Bramki dla nich strzelili prawy i lewy łącznik po dwie (w tym jedną z karnego) oraz śr. napastnik, dla Victorii — **Wójcikowski.**

Sędziował ob. **Śliwczyński.**

Gospodarze nie umieli niestety utrzymać zaprowadzonego raz porządku.

Stradom — WKS 9:3 (5: 2

(LK) W meczu odbytym w piątek atak Stradomia zagrał koncertowo i zapewnił swojej drużynie wysokie zwycięstwo pomimo b. dobrej postawy wojskowych.

Bramki strzelili dla Stradomia **Lach II — 5, Urbanowicz — 2, Kuban i Machura,** dla WKS-u **Żórawski — 2 i Welcel.**

Meczem kierował znany arbiter ob. **Kościelniak.**

WKS Wieluń — KKS Kępno 2:0 (1:0)

15.8. WKS po odmłodzeniu drużyny w linii ataku wykazał b. dobrą formę i po grze przeprowadzonej w szybkim tempie uzyskał zwycięstwo nad silnym zespołem kolejarzy z Kępna. Bramki strzelili **Szadkowski** i **Skupiński.**

WKS Wieluń — TUR Sieradz 5:2 (2:2)

18.8 Ładne zwycięstwo WKS-u nad A-klasową drużyną Łódzkiego Okręgu. Bramki strzelili **Szadkowski i Kępiński** po dwie oraz **Skupiński.** Wyróżnił się prawoskrzydłowy **Wróbel.**

W motocyklowym wyścigu szosowym na dystansie 25 km zwyciężył w klasie 200 ccm **Popławski,** a w klasie 350 ccm ppor. **Juszczak.** Bieg australijski na bieżni wygrał **Tyszber** przed **Brzezińskim.** Ten ostatni, doskonały bramkarz WKS-u, wystąpił w pokazie opanowania maszyny.

Zawody zgromadziły ponad 4.000 widzów.

SK Frystat przegrywa w Rybniku

Czeski SK Frystat, który zaprosił do siebie Victorię, gościł wczoraj w Rybniku, przegrywając z tamtejszym ZZK 2:3 (1:2), przy czym zademonstrował grę na b. dobrym poziomie, walczył jednak nieco za miękko.

W turnieju 8-miu drużyn sosnowieckich zwyciężyła RKU, bijąc dopiero po trzykrotnym przedłużeniu Polonię.

Szwedzi gromią Finów w lekkoatletyce

Lekokatleci fińscy ponieśli najdotkliwszą od wielu lat porażkę w spotkaniu ze Szwedami — 68,5:114,5 pkt. Oto ciekawsze wyniki tego spotkania: **Trójskok** — Ahman (Sz) — 15,01, **oszczep** — Nikanen (F) 72,59, **młot** — Ericson (Sz) — 53,74, **1.500 mtr** — H. Eriksson (Sz) — 3:48,2, **10.000 mtr** — (Sz) 7:22. **w zwyż** Björk (Sz) 1.90. **110 pł.** — Tillman (Sz) 30:37,8, **w dal — Laessker,** Suvivuo (F) 14,9.

—o—

Wczoraj Cracovia zremisowała ze Zwierzynieckim 1:1 (0:1). Zwierzyniecki prowadził do 86-ej minuty ze strzału Konopka, wyrównanie dla Cracovii zdobył pomocnik Jabłoński II. Wisła pokonała w Chrzanowie tamtejszy Fablok 3:1 (1:1, a Garbarnia zrewanżowała się Chełmkowi 4:0 za ostatnią porażkę. Zwycięzcy powyższych spotkań zapewnili sobie już mistrzostwa poszczególnych grup A-klasy.

Kolejarze biją Bratislavę

Łódź. Reprezentacja Zw. Zaw. Kolejarzy pokonała czeską drużynę ligową Bratislavę w stosunku 4:8.

Raków u progu klasy A

Legion — Zorza 5:0 (3:0)

(LK) Gimnazjalna jedenastka uporała się łatwo z Zorzą. W drużynie pokonanych wyróżnił się ładną grą 17-letni bramkarz **Koral.** Bramki dla Legionu strzelili: **Kukulski i Wojciechowski po 2 oraz Halkiewicz 1.** Sędziował doskonale ob. **Łuszcz.**

Częstochówka — Częstochowianka 5:2 (3:0)

(LK) Obie drużyny wykazały poprawę formy. Po przerwie Częstochowianka nawiązała równorzędną walkę zagrażając często bramce przeciwnika. Bramki dla Częstochówki uzyskali: **Pal 2, Posturzyński, Mielczarek i Waczyński** dla pokonanych **Purgal i Popenda.** Sędziował b. dobrze ob. **Wideryński.**

Raków — Papiernia 7:1 (1:0)

(LK) Raków pokonał wysoko Papiernię, potwierdzając swoją dobrą formę. Papiernia tylko przez pół godziny zdołała stawić mu skuteczny opór choć do końca nie traciła ambicji. Bramki dla Rakowa strzelili Kopeć 3. Buczkowski 2, Nogaj i Mendyk, dla Papierni — Nike. Sędziował ob. **Kołodziejczyk.**

Częstochówka — Papiernia 3:1 (0:1)

(L. K.) Mecz rozegrano w ub. wtorek. Papiernia zagrała nadzwyczaj ambitnie i prowadziła przez dłuższy czas. Lepsza dospozycja strzałowa Częstochówki przechyliła szalę zwycięstwa na jej korzyść.

Tabela klasy B

1) Raków	gier 10	pkt. 18	st. br. 41: 8
2) Częstochówka	gier 11	pkt. 18	st. br. 38:16
3) Legian	gier 10	pkt. 15	st. br. 53:27
4) Błękitni	gier 8	pkt. 10	st. br. 27:23
5) Papiernia	gier 9	pkt. 5	st. br. 21:37
6 Częstochowianka	gier 10	pkt. 2	st. br. 14:45
7) Zorza	gier 9	pkt. 2	st. br. 10:46

Uwagi o częstochowskim pływactwie

Nauki pływania nie należy rozumieć w ten sposób, że dany uczeń wykonując pewne ruchy kończynami, zdolny jest przez jakiś czas utrzymać się na wodzie. Utrzymać się na wodzie a pływać, to duża różnica, gdyż pierwsza czynność odbywa się przy znacznym wysiłku fizycznym, podczas gdy umiejętność pływania polega na przepłynięciu jak najdłuższego dystansu wodnego przy minimalnym wysiłku fizycznym.

Da się to wykonać tylko wtedy, gdy pływać będziemy według ustalonego systemu. System obojętnie jaki, lecz obrany przez zawodnika. musi być doprowadzony do perfekcji. Każdy system pływania opiera się na ustalonych praw.dłach, których należy przestrzegać. Zawodnik musi wiedzieć, jak ma startować, jak pływać i jak nawracać, by nie zostać zdyskwalifikowany. W tym celu pożądanym byłoby urządzenie przez kierownictwo naszej pływalni odpowiednich kursów.

—o—

Polecenia godne jest przeprowadzenie selekcji dotychczasowych pływaków, selekcji pod względem stylów. Tych zawodników, którzy wykazują pewną łatwość, miękkość ruchów i dobry czas przy pływaniu w danym stylu, należałoby szkolić w tym kierunku.

Pływak „uniwersalny", tj. taki, który bierze udział w zawodach w każdej konkurencji, nigdy nie będzie pływakiem wybitnym — w grę wchodzi tu przemęczenie i nie opanowanie choćby jednego stylu w dużym stopniu.

—o—

Na terenie Częstochowy urządzane są od czasu do czasu zawody pływackie. Udanie się imprezy sportowej uzależnione jest w głównej mierze od ilości i jakości startujących. Często się zdarza, że zgłoszony zawodnik nie jest usposobiony — z rozmaitych powodów — do startowania. Zdobycie narybku umożliwi zastąpienie nieusposobionego pływaka zawodnikiem zapasowym.

—o—

Drugą kwestią, niemniej ważną, jest sprawa sędziów pływackich. Bez dostatecznej ilości sędziów zawody sportowe będą zawsze szwankowały. Nie przesadzę, jeżeli ośmielę się powiedzieć, że w Częstochowie naliczymy najwyżej pięciu sędziów pływackich. Jeżeli każde zawody pływackie muszą się odbywać przy udziale minimum piętnastu sędziów, to brak tychże odbija się ujemnie na sprawności imprez. Często się praktykuje, że spośród znajomych wybiera się sędziów, którym wyznacza się pewną funkcję. Jednakże ci sędziowie przygodni przeważnie nie spełniają jak należy powierzonego im zadania. I nie można się temu wcale dziwić, gdyż nie znają oni swych czynności. Zdarzyło się, że sędzia torowy zapytywał, na czym polega jego zadanie. Jeszcze inny kwiatek — jeden z pływaków występujący na zawodach jako sędzia zapytywał, jaka jest różnica pomiędzy stylem „klasycznym" a tak zwaną „żabką"?

Jest rzeczą wykluczoną pouczyć „sędziego" w kilku zdaniach, co ma robić.

Także sędziowie mierzący czas, nie umieją odczytać stoperów. Na ich obronę można powiedzieć, że jest kilka rodzai stoperów. Ale powinnością sędziego jest zapoznanie się ze stoperem przed zawodami. Nie chcę poruszać innych rodzajów sędziów pływackich, np. dla piłki wodnej. a o skoczni lepiej nie mówić, gdyż tej właściwie nie ma.

Na zakończenie znowu apel do Kierownictwa Pływalni Miejskiej a może raczej do urzędu PW. i WF., aby zechciał zorganizować kurs dla sędziów pływackich. Kilka odczytów dałoby doskonałe wyniki, a dotkliwy brak sędziów byłby usunięty.

Mieczysław Stawarz.

Zgon instruktora WF i PW.

W dniu 12 bm. zmarł nagle na udar serca ś. p. Leon Kędziorski, nauczyciel WF. i PW. tutejszego Gimnazjum im Traugutta.

Ś. p. Leon Kędzierski ukończył CIWF warszawski w r. 1934/5, a szkolił młodzież w Gimn. Państw i Szkole Handlowej w Zawierciu, Gimn. Zw. N. P., Szkole Handlowej i Gimn. im. R. Traugutta w Częstochowie. Udzielał się także pracy społecznej, będąc instruktorem Robotniczego Kom. Ośw. i Kultury im. Stefana Żeromskiego w Zawierciu z ramienia którego prowadził obozy młodzieżowe w Gdyni, narciarskie w Worochcie, a z ramienia Polskiego Tow. Tatrzańskiego w Zwardoniu.

Zmarły odznaczał się dużą wiedzą w swym zawodzie, a także zaletami umysłu i serca.

Cześć Jego pamięci!

*

Sopot czci pamięć sportowców

W Sopocie przed Miejskim Stadionem Sportowym odbyło się uroczyste odsłonięcie i poświęcenie tablicy ku czci sportowców poległych w walce z okupantem w latach 1939 — 1945.

Kraków—Śląsk 4 : 1 (1 : 0)

Odbyte w czwartek w Krakowie spotkanie reprezentacyjne z cyklu rozgrywek o puchar im. ś. p. Kałuży, zakończyło się pewnym zwycięstwem Krakowa. który też udowodnił raz jeszcze, że jest najsilniejszym ośrodkiem piłkarskim Polski. Bramki dla niego strzelili: Nowak i Różanowski I po dwie, dla Śląska — Pytel. W ogólnej punktacji prowadzi Kraków przed Śląskiem, Warszawą i Poznaniem.

—o—

Odpowiedzi Redakcji

Obrażony. — Życie byłoby bezwartościowe. gdyby nie można było nigdy uśmiechnąć się. Na brak poczucia humoru niema rady, gdyż jest to związane z poziomem inteligencji.

Jest już lepiej, ale...

Dzięki reperacji ogrodzeń, wprowadzeniu barier, a przede wszystkim dzięki karom zastosowanym ostatnio przez milicję, sprawa porządków na Stadionie Miejskim poprawiła się ogromnie i nareszcie Stadion nasz ma przyzwoity wygląd.

Niestety jednak znajdują się jeszcze niezdyscyplinowane jednostki zarówno nazewnątrz, jak i na samym stadionie, którym wydaje się, że ich nie dotyczą zaprowadzone prawa. Zdarzyło się, iż działacz pewnego klubu został obrzucony kamieniami za wzbronienie wejścia na stadion przez płot. Zdarzyło się także, iż zawodnicy nie zainteresowanych tego dnia klubów odnosili się nie po sportowemu w stosunku do działacza, który zwrócił im uwagę, aby nie wchodzili na boisko.

Ostrzegamy raz jeszcze, że niesubordynowane osoby będą pociągane do odpowiedzialności, zaś nazwiska sportowców, którzy zachowają się nieodpowiednio, zostaną ogłoszone w prasie.

SZACHY

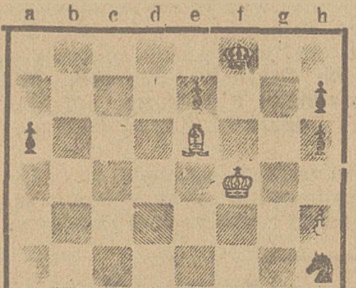
(pod redakcją S. Limbacha)

ZADANIE Nr. 28

H. Rinck (Hiszpania) 1 nagroda

(w konk. „Eco degli Scacchi." 1917)

Czarne Kf8. Sh3; P: a6. e7; h6, h7; (6)



Białe: Kf5. Ge6, Ph4; (3).

Białe zaczynają i remisują.

Henri Rinck przedstawia w tej końcówce walkę 2 lekkich figur. w ujęciu t. zw. „Theme Domanition". Białe, dzięki wpaniałemu ulokowaniu swego gońca, osiągają nierozegraną, pomimo dużej przewagi materialnej czarnych.

Za rozwiązanie, nadesłane w terminie do 2.IX b. r. przeznaczamy 2 komplety mies. „Szachy" 1946.

PARTIA Nr. 18.

grana w turnieju o mistrz. Polski w Sopocie **w 6 rundzie**

B.: Czarnota — Cz.: Szapiro

Hiszpańska

1. e4. e5. 2. Sf3. Sc6; 3. Gb5. a6; 4. Ga4. Sf6; 5. 0—0, Ge7: 6. Sc3, b5; 7. Gb3, d6; 8. d3, 0—0; 9. h3, Sa5; 10. Sh2. S: b3; 11. a: b3, b4? 12. Se2. d5; 13. f3, Gc5†; 14. Kh1, h6; 15. He1. We8; 16. Hh4. Ge7; 17 Hf2. Ge6; 18. f4! d: e4: 19. f: e5. e: d3!; 20. c: d3, Sd5; 21. Sd4, Hd7; 22. Hg3, Kh8; 23. Sg4. c5?; 24. S: e6. H: e6; 25. Ge3!, Wa — d8; 26. Gg1. g5; 27. d4. Sf4; 28. **W: f4!**

(Ciekawa ofiara jakości, jako ekwiwalent białe zdobywają kilka pionów i mocno osłabiają pozycję. Czarnego Króla)!)... g: f4; 29. H: f4, Gg5; 30. Hf1, Wa8; 31. d: c5, We — d8, 32. Hf3, Wa — c8: 33. Wa 4, Ge7; 34 W: b4, G: c5; 35. Wf4, Ge7; 36. W:f7, Wf8; 37. W: f8, W: f8; 38. He3. Gg5; 39. Hd3, Wd8: 40. Hf3, Kg7; 41. He4, Wd1?; 42. Se3! Wd7?; 43. Sf5†, Kg8; 44. Sd4! He7: 45. e6, Wc7; 46. Sf3, He8; 47 He5, Hd8; **48. Gd4!**

Bardzo silne posunięcie, lepsze niż e7) Czarne poddały.

W piękny sposób wygrana przez prof. Czarnotę partia.

Międzynarodowy turniej w Holandii

W Groningen w Holandii odbywa się obecnie międzynarodowy turniej szachowy.

Po drugiej rundzie sytuacja przedstawia się następująco: Euwe, Botwinnik i Smysłow po 2 pkt., Okelley, Denker, Najdorf i Kotow po 1½ pkt.; Tarkower 1 pkt. + 1 pkt. w. o. Lundin, Gucrmard, Christoffel i Stoltz po 1 pkt. Bolesławskij i Zanowski po ½ pkt., Bernstein, Flohr i Kottnauer po 0 pkt. + 1 pkt. w. o., Szabo i Widmar po 0 pkt.

UCZMY SIĘ KOMBINOWAĆ

(zasady gry końcowej)

Związek między partią i końcówką jest duży i tylko gracze często niedoceniają znaczenia końcówek, niesłusznie sądząc, że jest to odrębna gałąź sztuki szachowej. Weźmy parę przykładów:

W Wrocławskim turnieju r. 1925 po 81-ym posunięciu czarnych wytworzyła się następująca pozycja: Białe: (Dr. Tarasch) **Kh3, Wa5, ph5. (3)** Czarne: (M Blümich) **Kb2, Wb4, Pa3. (3).** W tej pozycji Dr. Tarrasch poddał się. A mógł grać 82. h6 i zremisować. Dalszy przebieg byłby nast. 82.., Wb6, 83. Wh5, a2. 84. h7, Wb8. 85. Wb5†, W: b5, 86. h8 H† i remis. Rzecz była w tym, aby w odpowiedniej chwili poświęcić wieżę. Gdyby Dr. Tarrasch znał końcówkę wielkiego kompozytora rosyjskiego A. Troickiego nie przegrałby partii. A w tłumaczeniu wyszedł zbiór końcówek A. Troickiego na kilka lat przed rozegraniem powyższej partii, tylko Dr. Tarrasch zadaniami i końcówkami nie zajmował się a w swej wielkości—za rozumiały sądził, że nic ze słowiańskich końcówek nie skorzysta. I zawiódł się srodze. gdyż w wymienionym zbiorku znajdujemy nast. Końcówkę: **B: Ka1, Wf6, Ph6 (3). Cz: Kc1, Wd2, (2). Białe zaczynają i wygrywają.** 1. h7, Wh2. 2. Wf1† K dow 3. Wf2† i wygr. 1... Wd8. 2. Wc6†. K dow. 3. Wd6† i wygr. Końcówka przedstawiona w pięknej formie zadaniowej posiada dwie echowe gry i zastosowanie w partii ofiary wieży dałoby Dr. Tarraschowi cenne zwycięstwo. **C. D. N.**

Partia Nr 19

Grana w turnieju o mistrzostwo Częstochowskiego klubu Szachistów 18 ub. m.

Kontr. gambit Falkbeera.

Białe: S. Limbach — Czarne: Cz. Gaworski.

1. e4. e5; 2. f4, d5; 3. e: d5, H: d5; 4. Sc3, He6; 5. f: e5, H: e5; 6. He2, H: e2; 7. G: e2, Sc6; 8. Sf3, Gd6; 9. d4. Sf6; 10. Gg5. Gf5; 11. G: f6, g: f6; 12. 0—0—0, 0—0—0; 13. a3, Gf4†; 14. Kb1, Gh6; 15. Gc4, Gg6: 16.. Wh-e1, Wh-e8; 17. W: e8. W: e8; 18. Gb5, Wd8; 19. G: c6, b: c6; 20. We1. Gg7; 21. We3, f5: 22. Se2, f4; 23. Wc3, Ge4; 24. Kc1. G: f3; 25. W: f3. G: d4; 26. S: F4, Ge5; 27. Sd3. f6; 28. Wh3, Wd7; 29. Wh5, We7; 30. c3, a6; 31. Kd2, a5; 32. S: e5. f: e5; 33 Ke3, Kd7; 34. Kc4. Kd6; 35. Wh6†. Kc5; 36 b4†, a: b4; 37. a: b4†. Kb5; 38. g4, c5; 39. b: c5. K: c5; 40. h4, c6; 41. g5. Kb5; 42. h5; 43. g6, h: g6; 44. W: g6, Kc4; 45. Wg3, Kb3; 46. h6. Wh7; 47 Wh3. c4; 48. K: e5, W: h6; 49. W: h6, K: c3; 50. Wh3†, Kc2; 51 Kd4 i Czarne poddały się.

Białe znając słabe strony przeciwnika dążą do uproszczenia partii. Doprowadzając do zdublowania pionów na obu skrzydłach ułatwiły sobie zadanie. Drobna przewaga pozycyjna w 28 posunięciu wystarczyła do uzyskania zwycięstwa. Równe siły materialne do 48 pos. i prawie bezbłędna gra świadczą dobrze o Gaworskim. który poczynił ostatnio duże postępy, a przegranie w turnieju kilku partii w końcowym stadium wskazuje gdzie należy szukać jego słabych jeszcze punktów.

Stefan Gajos

Zarys historii Częstochowskiego T-wa Cyklistów i Motocyklistów

2)

Czasy Konsulatu

Uczestnictwo członków CTC i M w ruchu rewolucyjnym czyni Towarzystwo podejrzanym u carskich władz i pozbawia je na dłuższy okres możliwości samodzielnego istnienia.

Samoistnienia, a nie działalności. bowiem już w roku 1906 powstaje w Częstochowie t. zw. Konsulat Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów. który jest niczym innym, jak kontynuatorem pracy sportowej zawieszonego Towarzystwa.

Część dawnych członków CTC i M należy do Konsulatu, ale przychodzą też i inni. Prezesem zostaje naczelnik straży ogniowej *Edward Bryl*, kapitanem *L. Swiderski*. Na czele sekcji drugiej — motocyklowej staje *Stanisław Czerwiński*, który w roku 1908 odnosi świetny sukces w wyścigu motocyklowym Warszawa — Lublin. Nie znając trasy i bez treningu na niej zajmuje trzecie miejsce na kilkunastu startujących. Gdyby nie gwóźdź złapany na ostatnich kilometrach Czerwiński zdobyłby conajmniej tytuł wicemistrza w tym wyścigu.

Okres Konsulatu jest może najmniej błyskotliwym, lecz za to jednym z najbardziej ważnych w dziejach CTC i M., gdyż w okresie tym wychowuje się systematycznie narybek zawodniczy. tak, że gdy w roku 1910 towarzystwo przyłącza się do organizacji śpiewaczej „Lutnia" w celu uzyskania wiekszych możliwości inicjatywy. w skład jego drużyny wchodzi już szereg wytrawnych kolarzy, którzy ciągłymi sukcesami na torach krajowych okrywają chwałą barwy CTC i M.

Przy Towarzystwie Śpiewaczym „Lutnia"

Akt przyłączenia do „Lutni" podpisali w dniu 21 grudnia 1910 roku: *Sikorski, Nurczyński, Pruszkowski, Wardejn, Seredniçki, Śmigrodzki, Lewandowski, Głuchowski, Świderski, Szczurowski, Staniszewski, i Kosiarski.* Kierownikiem został obrany *Lebelt*, zastępcą *Staniszewski*, kapitanami *Pruszkowski i Nurczyński*.

Nowy zarząd rozpoczyna pracę z energią i w krótkim czasie załatwia szereg doniosłych spraw: windykację kwoty 700 rubli. złożonej w Banku Handlowym na koncie CTC i M., przeznaczając ją na budowę własnego toru: ustalenie jednolitych kurtek, spodni i czapek — wszystko w kolorze jasno-szarym: utworzenie sekcji gimnastycznej, opracowanie odznaki CTC z emblematami kolarskimi.

Praca społeczna i niepodległościowa

CTC i M przyjmuje wybitny udział w życiu społecznym Częstochowy. Jego członkowie współpracują z Towarzystwem Dobroczynności w urządzanym corocznie korsie kwiatowym. czy innych imprezach, przyczyniając się do ulżenia doli biednych. Są w ścisłym kontakcie z miejscowym Towarzystwem Gimnastycznym i Oddziałem Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Należą też do organizacyj. które pod rozmaitymi nazwami prowadzą na terenie Częstochowy pracę w kierunku podtrzymania ducha patriotycznego i obywatelskiego.

Oddział motocyklistów, którego duszą jest *Stanisław Czerwiński*, należy do Monachijskiego Klubu, co pomaga działaczom rewolucyjnym CTC i M kontaktować się z polskimi bojownikami niepodległościowymi przebywającymi zagranicą, uzyskiwać dyrektywy partyjno-polityczne, a także przemycać broń do kraju. Wielu członków CTC i M bierze udział z bronią w ręku w aktach sabotażu, grabieniu kas carskich i wykonywaniu wyroków na najgorszych pachołkach ciemiężyciela.

Walka o własny tor

Rozumiejąc doniosłość rozwojową posiadania własnego toru CTC i M., zdane na łaskę przedsiębiorców torowych, ciągnących gros zysków z imprez kolarskich, czyni ciągłe starania o uzyskanie własnego terenu.

Długoletnie te starania nie przynoszą rezultatu. Pertraktacje z obywatelami Częstochowy — Zawadą, Ficenesem, Szczecińskim, Szmitem i Barylskim upadają. Nie pomaga nawet zwrócenie się do JCMości W. Ks. Michała Aleksandrowicza. posiadacza placu w mieście. Wszyscy kontrahenci z księciem na czele stawiają za wysokie warunki i plan upada w roku 1914.

Wyścig od świętej figury

Jedną z najciekawszych imprez owego okresu był wyścig szosowy w dniu 11. 6. 1911 roku „od świętej figury w Jaskrowskim Lesie", jak mówią pożółkłe akta. do Złotego Potoka na dystansie 40 wiorst. Komisja biegu oznaczyła minimum 2 i pół godziny.

Zwycięstwo odniósł *Jan Hamburg* w czasie 1 godz. 41 min., drugim był *Bortnowski* (1 godz. 47 min.). trzecim *Głuchowski* (2 godz. 8 min.), *Lewandowski, Cekier i Gajzler* mieli czas gorszy od minimum.

Prócz tego odbyło się wiele ciekawych wyścigów na torze Kurasiewicza przy ulicy Szkolnej (dziś Dąbrowskiego) z udziałem asów krajowego kolarstwa i motocyklizmu — *Wittycha i Kubika* z PCT. *Malewskiego. Chełczyńskiego. Markiewicza, Grochulskiego, Bakalarskiego Waltera i Wąsika* z Sosnowca. *Szadkowskiego* z Górnego Śląska. *Janocińskiego* z WTC. *Starka* z Łodzi, *Hawrana, Kozakiewicza, Wierzbickiego* z Zagłębia. *Warwasińskiego* z Noworadomska.

Najlepszymi kolarzami Częstochowy są w owych czasach: *Dethier, F.. Reterski F., Pawlicki J., Wittych A., Słociński E., Kurasiewicz. Jureczko Konieczny. Reterski W.. Barylski. Olsiński. Załęski.* Czynią oni ciągłe postępy, dowodem których są ciągłe zwycięstwa w biegach urządzanych przez towarzystwa: PTC (Pabianice), Union (Łódź), Sokół (Żywiec). WTC (Warszawa), STC (Sosnowiec) i Piotrkowskie Towarzystwo Cyklistów.

Kontynuowaną jest także działalność turystyczno-krajoznawcza. a zachętą do niej są nagrody — złoty żeton za przejechanie 1000 wiorst. srebrny za 750 wiorst i brązowy za 500 wiorst. Celem wycieczek są najpiękniejsze miejscowości Polski a często ośrodki o dużym znaczeniu... rewolucyjnym. jak np. Sosnowiec i Kielce.

Jest to okres najpiękniejszego rozkwitu CTC i M. Szeregi Towarzystwa wzrastają do imponującej liczby 300 członków. a śród nich znajdują się pierwsi częstochowscy... lekkoatleci. Są nimi biegacze. którzy urządzają krótsze lub dłuższe konkurencje na torze w czasie przerw pomiędzy biegami kolarskimi.

XX i YY

Najdłuższym był bieg lekkoatletyczny odbyty w dniu 10 sierpnia 1913 roku na dystansie 2.500 metrów (10 okrążeń toru). Niestety czasy nie zostały zanotowane. wiadomym jest tylko, że zwyciężył XX przed YY. takimi bowiem pseudonimami okryli się pierwsi biegacze Częstochowy. Czyżby wstydzili się tego? Nie wiadomo.

Wybuch wojny

Na 2 sierpnia 1914 r. przygotowane były w Częstochowie wielkie wyścigi, w których przyrzekła wziąć udział elita polskich kolarzy i motocyklistów.

Wyścigi te nie odbyły się już. nad światem bowiem rozszalał się huragan pierwszej wojny światowej. *(d. n).*

Wyd.: W... Urząd Informacji i Propagandy. Sekretariat III Aleja 52. tel. 22-45 i 22-49 Godziny urzędowania: codziennie od 11-ej do 13-ej. Redaktor: **Stefan Gajos.**